

Interpelacja nr 4700

do ministra spraw wewnętrznych i administracji

w sprawie przekształcenia Straży Ochrony Kolei w Straż Kolejową

Zgłaszający: Tomasz Rzymkowski

Data wpływu: 18-04-2020

Szanowny Panie Ministrze!

Organizacja zakładowa NSZZ „Solidarność” Straży Ochrony Kolei domaga się nadania SOK statusu państwowego, czyli przekształcenia jej ze straży zakładowej w służbę mundurową podległą Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wiem, że rządowy projekt ustawy o Straży Kolejowej (powrót do przedwojennej nazwy) został opracowany w 2016 r. przez MSWiA, stąd też Ministerstwo Infrastruktury poleca kierować wysyłane do MI pytania w tej sprawie do MSWiA, jako właściwego dla poruszanych w projekcie zagadnień.

Osią planowanych zmian jest nadanie nowych uprawnień obecnej formacji. Kolejowa „Solidarność” wskazuje na formalne ograniczenia pełnionej służby wynikające z zatrudnienia funkcjonariuszy SOK na podstawie Kodeksu pracy, braku uprawnień do czynności dochodzeniowo-śledczych, kontroli bagażu i przeszukania osoby oraz braku dostępu do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, co angażuje Policję do wielu interwencji na obiektach kolejowych i tym samym nie pozwala na pełne wykorzystanie potencjału kadrowego SOK. Jednocześnie związkowcy deklarują gotowość kompromisu w sprawie przyszłych przywilejów emerytalnych, których obecnie nie posiadają – funkcjonariusze Straży Kolejowej mieliby przechodzić na emeryturę po 30, a nawet 35 latach pracy. Propozycja wprowadzenia tych uprawnień wynika z braku etatów administracyjnych i gospodarczych (SOK ma znikome potrzeby w tym zakresie), na które mogliby zostać skierowani starsi funkcjonariusze w wypadku pogorszenia ich kondycji fizycznej.

Drugim ważnym wątkiem jest przejęcie ochrony obiektów kolejowych od wynajmowanych obecnie do tego celu firm ochroniarskich. Wadą aktualnego rozwiązania są szczupłe prerogatywy ochroniarzy: mogą oni jedynie ująć sprawcę i do innych czynności wzywają funkcjonariuszy SOK. Nie mogą wypisywać mandatów karnych, ustalać danych osobowych sprawców przestępstw i wykroczeń, ustalać tożsamości osób poszukiwanych, kierować wniosków do sądów i występować w nich jako oskarżyciel publiczny oraz stosować innych środków oddziaływania wychowawczego (pouczenie, zwrócenie uwagi, wezwanie do przywrócenia stanu pierwotnego itp.). Być może także przejęcie ochrony obiektów kolejowych od firm ochroniarskich stworzy możliwości zatrudnienia starszych funkcjonariuszy w monitoringu, co zredukuje liczbę wcześniejszych świadczeń emerytalnych i obniży koszty rozważanych przywilejów dla kolejnej branży.

Koszty proponowanych przekształceń, które musiałby ponieść system emerytalny, usprawiedliwiają, moim zdaniem, dotychczasową zwłokę w pracach legislacyjnych, jednakże trwająca pandemia pokazuje, jak bardzo przydatne byłyby dodatkowe kompetencje Straży Ochrony Kolei, które odciążą Policję (obciążoną dodatkowo obowiązkiem kontroli obywateli na kwarantannie) z działań na terenach kolejowych. Za rozważaną od 14 lat

koncepcją przemawiają również: lepsza koordynacja działań służb, wynikająca ze wspólnego kierownictwa oraz brak konieczności doposażenia.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. Czy w tym roku możemy się spodziewać uchwalenia ustawy o Straży Kolejowej?
2. Czy w razie przeszkód finansowych, spowodowanych spowolnieniem gospodarczym, można liczyć na wprowadzenie choćby części zmian (tych mniej kosztownych, jak np. umożliwienie dostępu do CEPiK, czy inne uprawnienia wymienione wcześniej), które rozwiązałyby niektóre z wymienionych w tej interpelacji problemów? Jeśli tak, to które zmiany Pan Minister uznałby za priorytetowe?

Łączę wyrazy szacunku

dr Tomasz Rzymkowski